

GŁOS OBYWATELA

GAZETA POLITYCZNA, SPOŁECZNA, NAUKOWA, LITERACKA I SPORTOWA.

Redakcja i Administracja:
Rynek Kościuszki № 9, telefon № 10-06.
Telefony Redakcji: { dzienny—10-06.
nocy — 4-04.

Konto w P. K. O. 66999.
Filje: w Łomży, Wołkowysku,
Grodnie i Suwałkach.

Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 14-15;
telefon № 10-06 dodatkowy.
Administracja czynna od godziny 9-15 do 17-20.
Rękoпись Redakcja nie zwraca.

Zadania samorządów wobec opieki społecznej

W sprawach tych drukowaliśmy już szereg artykułów. Artykuł niniejszy omawia wyczerpująco stanowisko i tendencje rządu w tej dziedzinie.

Jedną z najważniejszych zdobyczy socjalnych w okresie po odzyskaniu niepodległości jest opieka społeczna, jaką państwo na mocy prawa zapewnia obywatelom potrzebującym tej opieki.

W okresie niewoli wszelka akcja społeczna napotykała na opór władz zaborczych, podejrzliwie odnoszących się do każdego organizacyjnego poczynania społeczeństwa. Z tej racji akcja opieki społecznej mimo, iż wypływająca nieraz z najlepszych pobudek serca a jednak nie oparta o świadomą wolę ogółu, wyrażoną w obowiązującym prawie, — miała charakter filantropijny, przypadkowy, była chaotyczna i pozbawiona linii przewodniej.

Z chwilą odzyskania niepodległości przed młodą państwowością naszą stanął ogrom zadań opiekuńczych, nagromadzonych z okresu niewoli i pomozonych z powodu działań wojennych. Należało ratować tysiące dzieci osieroconych, tysiące bezdomnych, tysiące inwalidów i kalek. Dlatego też pierwszy okres akcji opieki społecznej nosił charakter akcji ratowniczej, która miała na celu przede wszystkim uchronienie od niechybnej zagłady tych tysięcy nieszczęśliwych istot ludzkich.

Stopniowo jednak, w miarę stabilizacji wewnętrznych stosunków i krzepnięcia państwowości polskiej, władze państwowe przystąpiły do wielkiego dzieła porządkowania samorządnej akcji ratowniczej i oparcia jej o autorytet prawa. Fundamentem stała się Ustawa z 16 sierpnia 1923 roku, rozwijająca 103-ci artykuł konstytucyjny marcowej i określająca istotę opieki społecznej oraz zakres i charakter świadczeń. Opieką społeczną w rozumieniu Ustawy jest zapewnianie środkami publicznymi "niezbędnych potrzeb życiowych tych osób, które trwale lub chwilowo własnymi środkami materialnymi i własną pracą uczynić tego nie mogą, — jak również zapobieganie wytwarzaniu się stanu powyżej określonego.

Zakres opieki społecznej jest bardzo szeroki. Wykonawcami pracy w dziedzinie opieki społecznej mają w pierwszym rzędzie być Samorządy. Według projektu Min. Pracy i Op. Społ., przyjętego w październiku 1929 r. przez Radę Op. Społecznej, — związki komunalne, zależnie od rozgraniczenia kompetencji gmin i powiatów i województw, powinny w ciągu 10-u najbliższych lat stworzyć dostateczną sieć zakładów opiekuńczych, potrzebnych, na danym terenie.

Realizacja tych wielkich zamierzeń zależy od rozwoju samorządu terytorialnego i jego możliwości finansowych.

Dzisiaj bardzo wiele związków komunalnych, zwłaszcza gmin na kręślach wschodnich, nie jest ani należycie zorganizowanych, ani zasobnych, aby sprostać zadaniom opiekuńczym, jakie mają do spełnienia Gminy takie i powiaty powinny tworzyć związki międzykomunalne (zwłaszcza wobec braku w obecnej jeszcze chwili samorządu wojewódzkiego) utrzymujące wspólnymi siłami zakłady, których prowadzenie opłaca się jedynie na większą liczbę osób, — oraz łącząc kilka zakładów opiekuńczych o celach zbliżonych we wspólną jednostkę organizacyjną i administracyjną.

Obecny rząd, przykładając wielką wagę do rozwoju instytucji opieki społecznej i uwzględniając nieprzygotowanie samorządów do wypełniania wszystkich ciążących na nich obowiązków opiekuńczych — przychodzi im z wydatną pomocą. Popiera również akcje ochotniczych organizacji społecznych w tej dziedzinie, bacząc jednocześnie, aby była ona uzgadnianą z władzami samorządowymi i aby stała na wysokości zadania.

Samorządy, poza zwalczaniem trudności finansowych, mają jeszcze bardzo wielkie zadanie do spełnienia w kierunku propagandy samej idei opieki społecznej. Zarówno wśród szerokiego mas społeczeństwa, jak i „wybrańców” ludności wiejskiej i miejskiej jest jeszcze wielkie niezrozumienie dla tej idei. Potrzeby opieki społecznej są stale lekceważone i odsuwane na dalszy plan. Niedostatecznie doceniana jest również wielkie profilaktyczne znaczenie akcji opieki społecznej, polegające na tem, że pomoc udzielona rozumnie i w odpowiednim czasie — zapobiega rozszerzeniu się niedożywienia i bezradności, a natomiast przysparza obywateli przygotowanych do życia, a tem samym produktywnych.

Jeśli opieka społeczna rozwijać się będzie według planu i tempa, przewidzianego przez rząd, jeśli chaotyczność w tej dziedzinie ustępować zacznie twórcemu ładowi i jeśli posatem równolegle rozwijać się będzie akcja ubezpieczeń społecznych, — to wkrótce dojdź powinniśmy do takich stosunków, w których jednostka nie będzie już opieki społecznej potrzebowała.

PRENUMERUJCIE
„GŁOS OBYWATELA”

Dziesięciolecie samorządu m. Białegostoku i WKROCZENIA W. P.

Wczoraj Białystok obchodził uroczyste rocznicę oswobodzenia miasta przez Wojska Polskie z wiekowej niewoli zaborców i okupantów i rocznicę wprowadzenia samorządu.

Uroczyste nabożeństwa

O godz. 10 rano odbyło się w Kościele Farnym uroczyste nabożeństwo, celebrowane przez ks. dziekana Chodykę. W nabożeństwie wziął udział p. wicewojewoda, dr. Kroebl, naczelny wydziałów U. Woj. pp. Galasiewicz i Kamiński, komendant wojewódzki P. P., p. Charlemagne,

starosta grodzki, p. Jercho, prezydent miasta, p. Hermanowski, prezes Rady Miejskiej, prof. Mlyński, b. prezes pierwszej Rady Miejskiej, p. Filipowicz, przedstawiciele władz wojskowych, grono radnych miejskich, urzędników Magistratu organizację Strzelców i inwalidów i liczna publiczność.

Nabożeństwa z udziałem przedstawicieli Rady Miejskiej i Magistratu odbyły się również w cerkwi prawosławnej, w zborze ewangelickim i w synagodze.

Nadzwyczajne posiedzenie Rady Miejskiej

Przy wypełnionej sali, ale nie przy pełnym komplecie radnych, odbyło się wczoraj wieczorem nadzwyczajne posiedzenie Rady Miejskiej dla uczczenia dwóch rocznic. Nie wzięli udziału w posiedzeniu radni z P. P. S. i z Bundu.

Posiedzenie zaszczcił swoją obecnością p. Wojewoda Kirst, który zasiadł na honorowym miejscu przy stole prezydyjnym. Wśród licznie przybyłych gości wzięli udział w posiedzeniu naczelny wydziałów U. Woj. pp. dr. Wittek, Galasiewicz i Kamiński, starosta p. Kaczmarczyk, komisarz Kasy Chorych, dr. Szaykowski, b. pierwszy prezes Rady, p. Filipowicz i liczne grono działaczy społecznych.

Posiedzenie zagal prezes Rady, prof. Mlyński, składając hold Armii polskiej, która oswoiła Białystok. Z kolei prof. Mlyński ucczył pamięć tych, którzy pracowali nad podwalinami samorządu, a niema ich już dziś wśród żyjących — co Rada wysłuchała stojąc — i dziękował tym, którzy od pierwszej chwili powstania samorządu w Białymstoku pozostają na posterunku. Prof. Mlyński zakończył okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej, prezydenta i honorowego obywatela Białegostoku Marszałka Piłsudskiego.

Z kolei p. wiceprezes Rady, dr. Siemaszko, odczytał wysłane depesze heldownicze:

Do Pana Prezydenta Rzplitej.

Samorząd miasta Białegostoku zebrany w dniu uroczystości dziesięciolecia swego istnienia na nadzwyczajnym posiedzeniu przesyła Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej wyrazy najgłębszego holdu i przywiązania, składając jednocześnie ślubowanie wyższej pracy dla dobra społeczeństwa i chwały Państwa.

Do Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Zebrany na nadzwyczajnym posiedzeniu w dniu 19 lutego Samorząd

m. Białegostoku z okazji uroczystości święcenia 10-lecia swego istnienia i jedenastej rocznicy wkroczenia Wojsk Polskich do Białegostoku przesyła Ci Panie Marszałku i Honorowy Obywatelu naszego miasta wyrazy wdzięczności i przywiązania za nieustanną, włożoną pracę dla dobra społeczeństwa i wielkiej przyszłości Narodu.

Do Prezesa Rady Ministrów Bartla. Samorząd miasta Białegostoku w 10-lecie rocznicę swego istnienia przesyła Panu Premierowi wyrazy czci i zapewnienia, że Samorząd miejski będzie wytrwale pracował dla dobra miasta i naszej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polakiej.

Telegram wysłany do p. Ministra Spraw Wewnętrznych jest identycznej treści.

Zebrał teraz głos p. Wojewoda, w krótkim serdecznym przemówieniu zachęcając do dalszej pracy. Nie trzeba się zrażać ani niesłuszną czy przedwczesną krytyką ani popelnionymi błędami. Radni nie przeszli szkoły pracy w samorządzie, bo takiej szkoły niema, a jest nią samo życie. Życie to uczy i z roku na rok jest lepiej, a trzeba się spóźniać, że i ludność z biegiem czasu zrozumie, co to jest samorząd. P. Wojewoda zakończył życzeniem dalszej owocnej pracy.

Po p. Wojewodzie, p. prezydent Hermanowski wygłosił referat o rezultatach, osiągniętych przez 10 lat istnienia samorządu białostockiego. Referat ten podamy w numerze jutrzejszym.

W zakończeniu dla uczczenia wczorajszej rocznicy Rada jednogłośnie uchwaliła asygnować 4 tysiące zł. na pomnik poległych żołnierzy 42 p.p. dzieci Białegostoku, 7 tysięcy zł. na założenie Centralnego Ogrodu Szkolnego i powtórzyła swoją uchwałę o wydaniu monografii Białegostoku.

Wielki dramat romantyczny
SEN O MIŁOŚCI
Dramat rozstania i los, spełnia i uśmiechów
W relach głównych
N I L S A S T E R
JOAN CRAWFORD

APOLLO
Początek o g.
6:30, 8:30, 10:15
CENY
OD 1/25
ZŁ.

Paradzo
PREZ S OPIEKUNAMI
wesoła komedia

Cud Gdyni

„Journal de Geneve“ w artykule zatytułowanym „Cud Gdyni“ pisze, że historia Gdyni godna jest eposu...

A jeszcze coś więcej. Dziesięcioletnia praca Polski nad Bałtykiem i budowa Gdyni, przekonała cały świat, że własny dostęp do morza jest nam bezwzględnie potrzebny...

Przed Gdynią stoją do spełnienia wielkie zadania. Ma ona z czasem stać się nie tylko największym portem polskim, ale zarazem ośrodkiem wielkiej, potężnej ekspansji eksportowej i importowej...

Z Sejmu i Senatu

Warszawa 19.11. (Tel. wł.). Wczorajsze posiedzenie Sejmu rozpoczęło się od oświadczenia pos. Rataja, skierowanego przeciw znanej deklaracji klubu B. B. o stosunku do pewnych grup w Sejmie i zrzeczeniu się członków klubu nietykalności posejskiej...

Z kolei Sejm przyjął w drugim i trzecim czytaniu ustawę o wypłacie urzędnikom 1/3 części dodatku mieszkaniowego za r. 1928. Należy zaznaczyć, że Ministerstwo Skarbu rozesłało już do wszystkich ministerstw i urzędów państwowych okólnik, w którym poleca bezwzględne wydanie zarządzeń, przygotowujących wypłatę tego dodatku...

Prace nad reformą podatków.

Warszawa 19.2. (PAT). W dniu dzisiejszym odbywały się pod przewodnictwem posła Kiernika posiedzenia obu podkomisji, przez Komisję skarbową podkomisji, a to dla spraw podatku przemysłowego i dochodowego Celem przyspieszenia tempa prac obu podkomisji ukanstytuowała się w ten sposób, że wybrano w nich prezydium, w osobach: dla podatku przemysłowego, przewodniczącym pos. Krzyżanowski, wiceprzewodniczącym pos. Siwicki i sekretarz Kuźnierek...

Niemcy przeciw umowie z Polską

Berlin, 19.11. (PAT). W kolach prawicowej opozycji parlamentarnej zapowiadają, że rząd Rzeszy w dniach najbliższych będzie zmuszony zażądać od rządu francuskiego odpowiedzi, czy francuska Izba deputowanych odmówiłaby ratyfikacji planu Younga, o ileby polsko-niemiecka umowa likwidacyjna nie została przedłożona Reichstagowi do ratyfikacji równocześnie z nowym planem haskim...

Uchwały podkomisji budżetowej w sprawie Kas Chorych

Warszawa 19.2. (tel. wł.). Sejmowa podkomisja budżetowa dla Kas Chorych zakończyła w dniu wczorajszym obrady przyjęciem referatu pos. Pajaka i wniosków, które będą przedłożone komisji budżetowej na najbliższym posiedzeniu.

Katastrofa w kopalni Katowice, 19.11. (PAT).

Na kopalni „Ferdynand“ zwalił się w nocy filar, przy czym jeden górnik poniósł śmierć na miejscu, dwaj odnieśli ciężkie rany.

Samobójstwo.

W dniu wczorajszym popełnił samobójstwo Józef Siwek (ulica Krzeszowska 19), pozostający czasowo bez zajęcia.

Zjazd restauratorów.

W Białymstoku istnieje Związek restauratorów, który wprowadził ma w tytule nazwę wojewódzkiego, ale faktycznie obejmuje tylko miasto Białystok i kilka miejscowości w powiecie białostockim.

Katastrofa w kopalni Katowice, 19.11. (PAT).

Na kopalni „Ferdynand“ zwalił się w nocy filar, przy czym jeden górnik poniósł śmierć na miejscu, dwaj odnieśli ciężkie rany.

Budujmy własną flotę handlową

W dniu dzisiejszym odbywały się pod przewodnictwem posła Kiernika posiedzenia obu podkomisji, przez Komisję skarbową podkomisji, a to dla spraw podatku przemysłowego i dochodowego...

Przyjęcia u p. Wojewody

Pan Wojewoda przyjął w dniu wczorajszym p. Zygmunta Robakiewicza, starostę grodzieńskiego, p. Antoniego Racza, prezesa Związku Młodzieży Wiejskiej.

Wyjazd służbowy.

W związku z akcją zwalczania bezrobocia wyjechał w dniu dzisiejszym do Grodna dyrektor Robót Publicznych inż. Wąsowski dla opracowania z magistratem grodzieńskim projektu robót publicznych na terenie miasta.

Zebrań i odczyty.

W dniu 18 lutego w lokalu „Linax Hacedek“ staraniem Towarzystwa Przyjaciół Zydowskiego Instytutu Naukowego w Białymstoku został wygłoszony przez p. Rozenę z Wilna odczyt p. t. „Rozwój twórczości wydziewskiej“.

Poranek muzyczny.

W niedzielę, dn. 23 b. m. odbędzie się w sali gimnazjum „m. Króla Zygmunta Augusta“ trzeci poranek muzyczny.

Samobójstwo.

W dniu wczorajszym popełnił samobójstwo Józef Siwek (ulica Krzeszowska 19), pozostający czasowo bez zajęcia.

Zjazd restauratorów.

W Białymstoku istnieje Związek restauratorów, który wprowadził ma w tytule nazwę wojewódzkiego, ale faktycznie obejmuje tylko miasto Białystok i kilka miejscowości w powiecie białostockim.

Katastrofa w kopalni Katowice, 19.11. (PAT).

Na kopalni „Ferdynand“ zwalił się w nocy filar, przy czym jeden górnik poniósł śmierć na miejscu, dwaj odnieśli ciężkie rany.

Samobójstwo.

W dniu wczorajszym popełnił samobójstwo Józef Siwek (ulica Krzeszowska 19), pozostający czasowo bez zajęcia.

Zjazd restauratorów.

W Białymstoku istnieje Związek restauratorów, który wprowadził ma w tytule nazwę wojewódzkiego, ale faktycznie obejmuje tylko miasto Białystok i kilka miejscowości w powiecie białostockim.

Katastrofa w kopalni Katowice, 19.11. (PAT).

Na kopalni „Ferdynand“ zwalił się w nocy filar, przy czym jeden górnik poniósł śmierć na miejscu, dwaj odnieśli ciężkie rany.

Budujmy własną flotę handlową

W dniu dzisiejszym odbywały się pod przewodnictwem posła Kiernika posiedzenia obu podkomisji, przez Komisję skarbową podkomisji, a to dla spraw podatku przemysłowego i dochodowego...

Kronika Wojewódzka

Walka z bezrobociem w Grodnie

W dniu wczorajszym odbyła się u p. Wojewody konferencja w sprawie bezrobocia na terenie powiatu grodzieńskiego i w mieście Grodnie.

W konferencji wzięli udział: dyrektor Robót Publicznych, inż. Wąsowski, naczelnik Wydziału Przemysłowego inż. Malinowski, naczelnik Wydziału Pracy i Opieki Społecznej p. Kamiński, kierownik P.U.P.P. p. Pigłowski, prezydent miasta Grodna p. Racza, starosta grodzieński p. Robakiewicz.

Z dyskusji wynikało, że w powiecie grodzieńskim znajduje się zaledwie kilkudziesięciu bezrobotnych, którymi władze państwowe i samorządowe przychodzi z pomocą, przeto kwestia bezrobocia nie jest w powiecie zastraszona. Natomiast w samym Grodnie jest ponad 400 bezrobotnych, z których około 150 otrzymują zasiłki.

Z życia zapomnianej miejsciny

(Korespondencja własna „Głosu Obywatela“.)

Jakoś coraz bardziej jest głucho i coraz bardziej racho o naszej miejscinie.

Sejny, które w swoim czasie odegrały ważną rolę w walce o Polskę i przynależność swoją do Macierzy, dziś zepchnięte zostały na szary koniec. Ciekawem jest, iż w jednym z numerów warszawskiego „Kurjera Porannego“ w styczniu r. b. w korespondencji z Wilna, omawiając stunki na Litwie Kow., przy wliczaniu miejscowości, gdzie zostały zamknięte szkoły polskie, znalazły się i Sejny.

Przytękło bardzo, że nie wszyscy obywatele Rzeczyposp. Polsk. wiedzą iż Sejny znajdują się w granicach Polski. Sejny chlubnie zapisały się w walce o odzyskanie granic i pamięć o nich winna przejść do historii.

Sejny, to nieduża miejscina, bo licząca zaledwie 3000 mieszkańców, lecz tętniąca wcale pełnym życiem kulturalno-oświatowym i towarzyskim. Posiada wspaniałe kościół, klasztor, w którym obecnie mieści się wyższe gimnazjum, siedmioklasową szkołę powszechną, i szereg urzędów i zakładów użyteczności publicznej.

Największą bolączką Sejny jest brak lokalu, w którym skupiałoby się życie kulturalno-oświatowe i towarzyskie. Zapoczątkowana tak świetnie, na pamięćki dziesięciolecia odzyskania niepodległości, budowa domu ludowego im. Marszałka Piłsudskiego, stanęła na martwym punkcie z braku środków materialnych.

Drugą bolączką Sejny jest brak własnego budynku dla szkoły powszechnej. Obecnie przeszło 450 dzieci mieści się w trzech budynkach wynajętych, nieodpowiadających najmlementarniejszym wymaganiom, stawianym lokalom szkolnym.

Przytem Sejny już pewien pocieszający zwrot, bo Rada Miejska uchwaliła budowę szkoły, nawet pomyślała o jej przygotowaniu, lecz jak widać, same miasto nie poddało budowie. Czynniki marodzące, sejmik oraz Ministerstwo, winny przyjąć z pomocą. Przytem Sejny już wykonały budowę reżni miejskiej, której koszt z natury rzeczy silnie zaciął na budżecie miasteczka.

Jak jest ceniona praca oświatowa w Sejnach, świadczy następujący fakt. W dniu 1 lutego w kasynie oficerskim 2-go baonu KOP-u udekorowani zostali za pracę oświatową z żołnierzami srebrną odznaką KOP-u miejscowi nauczyciele szkoły powszechnej i mianowicie: kierownik szkoły p. Józef Klimko, oraz nauczyciele p.p. Oleksyk Jan i Jejer Józef.

Przytem Sejny już wykonały budowę reżni miejskiej, której koszt z natury rzeczy silnie zaciął na budżecie miasteczka. Przytem Sejny już wykonały budowę reżni miejskiej, której koszt z natury rzeczy silnie zaciął na budżecie miasteczka.

Koło powiatowe Polskiego T-wo Emigracyjnego

W dniu 15 b. m. w sali Magistratu odbyło się zebranie organizacyjne Koła Powiatowego Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego w Bielsku.

Zgodnie z inicjatywą p. starosty wyłoniono komitet organizacyjny, mający na celu przeprowadzenie wstępnych prac. Przesesem komitetu na wniosek kierownika Oddziału Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego w Białymstoku, p. K. Żurkowskiego wybrano p. starostę, następnie do Zarządu następujące osoby: ks. dziekan Antoni Borowski, ks. proboszcz Kostacewicz, adwokata p. Lukaszuka, adwokata p. Muzykanta, Dr. Tomaszczyka, Inspektora ubezpieczeń p. Gąsowskiego Stanisława, Inspektora Szkolnego p. Bęka, p. Boćkowskiego właśc. składu aptecznego i lekarza powiatowego p. Jana Jaskłowskiego.

Stworzeniem Koła w Bielsku-Podlaskim, który to powiat dotychczas...

WYSOKIE-MAZOWIECKIE. Akademia morską.

W dniu 16 lutego b. r. z okazji uczczenia 10 lecia odzyskania morza przez Polskę odbyła się u nas uroczysta akademie. O godz. 20-ej w sali Straży pożarnej rozpoczęła się uroczystość odpiewaniem przez nowo zorganizowany 4-głosowy chór amatorski pieśni „Boże coś Polskę“ poczem p. Niedziakowska (naucz. gimnazjum) wygłosiła odczyt pod tytułem „Znaczenie morza dla Polski“.

Jaka solistka popisywała się swym ładnym głosem, przy akompaniamencie pianina, p. E. Wiśniewska odpiewując pieśni: „Nasz Bałtyk“ i „Jako od Wichrów Krzew Palamy“.

Z kolei wystąpił zespół smyczkowy nauczycielstwa miejscowej szkoły powszechnej i następnie orkiestra straży pożarnej. Tak zespół smyczkowy jak i orkiestra straży wykonały kilka utworów muzycznych, zbierając w nagrodę zasłużone oklaski.

Na szczęśliwiejszą uwagę zasługują chór amatorski, który, jako niedawno zorganizowany, pierwszy raz występując, znakomicie się popisał. Pieśni były wykonane prawidłowo, harmonijnie i z dużą dozą wyrobienia technicznego, co należy zwrócić uwagę kapelmistrzowi p. Szewarskiemu, kierownikowi chóru.

Przebieg Akademii jako całości był niezwykle miły, nastrojowo poważny, czasem przeplatany uśmiechem zadowolenia.

Organizowaniem chóru i Akademią zajmował się czynny i ruchliwy w pracach społecznych p. dr. M. Kulesza, za co należy mu się zasłużone uznanie, jak zresztą wszystkim osobom, które brały udział w tym uroczystym wieczorze.

Nowe stacje dozrywania dzieci.

Dnia 15 lutego r. b. otwarte zostały na terenie powiatu Szczuczynskiego przez T-wo Przyściół dwie nowe Stacje dozrywania dzieci. Obecnie ilość dzieci, otrzymujących posiłek w stacjach Przyściół w miastach powiatu wynosi ogółem 1745. T-wo „Przyściół“ w celach wychowawczych, tryma się tej zasady, że dożywianie musi być bezwzględnie płatne, przy czym dźwici biednych rodziców opłacają stawkę znacznie mniejszą, stosownie do swej możności.

CHOROSZCZ.

Przedstawienie amatorskie. Dnia 16 lutego b. r. Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej w Choroszczy urządziło przedstawienie amatorskie. Odgrywa komedijki p. t. 1. „Roztrzępana Kazimiera“ i 2. „Nieszczęsny ryś“.

SOKÓLKA

Podpalacz. W kolonii Lebidzin, w gminie sokólskiej, powstał pożar, skutkiem którego spłonęły dom mieszkalny, stodoła i obora, własność (Walerji Bulejowej). Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, że ogień został podłożony przez Stefana Buleja celem otrzymania asekuracji.

corocznie bardzo wielką ilość emigrantów.

Oddział Białostocki T-wo Emigracyjnego, zapoczątkował rozszerzenie sieci swych agend na prowincję. W zebraniu wzięło udział przeszło 50 osób.

Z DNIA I NOCY...

Niemily finał muzycznego wieczoru

Przyczyną skandalu nie była kwestja na reunionie u państwa Borowskich. Przyczyną zatargu była obraza gościa.

Przedewszystkiem małe sprostowanie komunikatu z „Dnia i nocy”.

W dniu 17 lutego podaliśmy, że u p. Borowskiego (ul. Łomżyńska 9) byli dwaj wytwórni kawalerowie: p. Giżewski i Galiński (szosa Baranowicka 12) i Galiński Aleksander (ul. Cichańska 3).

Jak się dowiadujemy dzientelmeni w lokalu państwa Borowskich nie byli, gdyż do takich mieszkań nie chodzą, a spędzali czas u państwa Galińskich w towarzystwie kolegi, p. Świecickiego.

Z powodu święta urządzono u pani Galińskiej wieczór muzyczno-wokalny i gastronomiczny.

Przy stole obficie zastawionym zasiadli miłośnicy muzyki i śpiewu. Pito przeważnie niewiele, chcąc oddać się całkowicie czarowi tonów.

Przesłuchanie grał na gitarze jeden z grzecznych kawalerów. Ogólny poklask uzyskało wykonane z wielką precyzją popularne tango, „Szkoła dwóch leż, dziewczyno, szkoda dwóch leż...”

Pan Świecicki, nastrojący minoworo, opuścił towarzystwo pierwszy, dziękując za miłe spędzenie chwili słowami:

—Słownie dziękuję, co z tego to nie ja.

Pozostałe towarzystwo w bardzo przyjemnym nastroju słuchało muzyki, gdy wtem wpadł p. Świecicki z okrzykiem:

— Pan Borowski zaczął mnie i obraził na honorze!

Słowa te elektryzowały dzientelmenów.

—Zawracanie gitary, gdzieś były ośmielił — rzekł taktowny p. Giżewski.

— Mówię, że tak odpowiedział obrażony p. Świecicki.

Zerwał się od stołu p. Galiński,

Radjo-program

Warszawa 1411, 7 m

Czwartek 20-11.

11.55—12.10. Sygnal czasu 12.10. O czym wiedzieć powinna dobra gospodyni — „O umietyjnym czynieniu zakupów” — mów. bogata p. Maria Anikowiczowa, 12.40. 16-ty koncert. Skł. z Filharmon. Warsz. org. przez Wydz. Ośw. i Kultury Magistr. m. s. Warszawy wespół z Pol. Rad. 15.00. Kom. gospod. 15.46. Kom. L. O. Pow. i Przemysłowej. 16.15—17.15. Muzyka z płyt gramof. 17.16. „Wśród księżyc” — Przegł. najnowszą wydawnictwo — om. prof. Henryk Mościcki. 17.45. Kanc. serialowy. Wykonawcy: Adela Comte-Wilgocka (aspran), Wera Neumark (fortep.) i prof. Ludwik Urstein (akomp.). 16.10—16.15. Progr. dzienny. 16.15—17.40. Muzyka z płyt gramof. 17.00—17.15. Kom. Org. Spół. 17.15—18.45. Transm. z Warsz. 18.45—19.10. Pogod. radiotech. 19.10—19.35. „Najnowsze arcydz. Hansuna” odczyt Tadeusza Łopalewskiego. 19.35—19.45. Kurs fotografii dla amatorów: „O roli kamery i obiektywu”, mówić będzie Jan Bulhak. 19.55—20.15. Progr. na piątek, sygnal czasu i rozmatości. 20.15—21.30. Transm. z Warsz. 21.10—22.15. Transm. słuchow. z Poznania. 22.15—23.00. Transm. z Warsz. 23.00—24.00. Muzyka tan. z rest. „Bristol” w Wilnie. Piątek 21-11.

11.55—12.05. Sygnal czasu. 12.05—13.10. Muzyka z płyt gramof. 13.10. Kom. meteor. 13.20—15.00. Przew. 15.00. Kom. gospod. 15.70. Przegląd wydawnictw periodycznych — om. prof. Henryk Mościcki. 15.45. „Kącik krótkofalowy” Kom. Polskiego Klubu Radioznawców. 16.15—17.15. Muzyka z płyt gramof. 17.45. Muzyka taneczna w wyk. ork. teatru „Qui-pro-que” pod dyr. „Weszybie”. 18.45. Rozmatości. 19.10. Głędła. roln. 19.25—19.40. Płyty gramof. 19.40—19.50. Kom. P. A. T. 19.55—20.00. Sygnal czasu z Warsz. Oba Ast. 20.00. Odczyt. progr. na dzień nast. 20.05. Pogod. muz. — wykł. p. Karol Strömenger. 20.15. Kanc. symf. z Filharmon. Warsz. Wykonawcy: Ork. Filharmon. Georg Kulenkampff-Post (akrz.) i Kazimierz Wilkemiński (wioloncz.). Po transm. kom. meteor. polic. sport. P. A. T. oraz transm. ze stac. zagran.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnieniem do domów, lub przesyłką pocztową — 4 zł.

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowej wysokości, przed tekstem, —70 gr.; w tekście—80 gr.; za tekstem—25 gr.; kronika reklamowa komunikaty—1 zł. za wiersz redakcyjny; drobne—20 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne—50 proc. drożej z zastrzeżeniem miejsca — 25 proc. drożej. Nekrologi 50 proc. taniej, dla poszukujących pracy 50 proc. niższe. Układ ogłoszeń przed tekstem 4^o lamowy, za tekstem 8^o lamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Wydawca: Wojewódzkie T-wó Lechja.

Drukarnia A. ZBARA, Białystok.

Redaktor odpowiedzialny: Antoni Faranowski.

Początek końca

W miarę zbliżania się okresu zasiewów wiosennych, władze sowieckie wykazują coraz większe zaniepokojenie. Przyczyną tego zaniepokojenia kryje się w tej rozpaczalnej sytuacji gospodarczej, która wytworzyła się po wprowadzeniu w życie dekretu Stalina o powszechnej kolektywizacji rolnictwa. Dekret ten został wprowadzony w życie z całą bezwzględnością „dla dobra doktryny komunistycznej” i, jak donoszą ostatnie dzienniki sowieckie, 45 milionów hektarów ziemi przeszło już w posiadanie komun rolnych, przyczem w roku bieżącym ma być kolektywizowane trzy czwarte wszystkich obszarów rolnych Związku sowieckiego. Jednocześnie z uspołecznieniem ziemi, postępuje naprzód również uspołecznienie wszystkich środków produkcji rolnej t. j. żywego i martwego inwentarza oraz budynków gospodarczych. Na całym obszarze Unji sowieckiej masowo zakładane są kolektywne rolnie, przyczem wyłączone z całego dobytku swego włościanin—z gospodarza stał się proletariuszem i najmity państwa.

Odbijająca się w ten sposób kolektywizacja rolnictwa jest niejako walną rozgrywką pomiędzy uzbrojonym w bagnety komunizmem a bezbronnym włościanstwem. Nietrudno przewidzieć, że rozgrywka ta skończy się pozornie zwycięstwem i triumfem Stalina i że wiekowy układ wsi będzie zburzony w imię teorii komunistycznej. Zwycięstwo to jest jednakże tylko pozorne, gdyż przeprowadzana komunistyczna reforma agrarna kryje w sobie niebezpieczeństwo dla całego ustroju sowieckiego. Łatwo jest bowiem przy pomocy siły zbrojnej wywalczyć chłopca, zabrać mu cały majątek i następnie zorganizować w pańszczykę komuny rolne z proletariatu, nieposiadającego nie tylko doświadczenia, lecz nawet elementarnego przyzwyczajenia do gospodarki rolnej.

Trudniej natomiast jest, aby wytworzone odpowiednio do doktryny komunistycznej kolektywne rolnie istotnie uprawiały rolę i zastąpiły w produkcji rolnej miejsce milionów wywalczonych rolników.

Właśnie pod tym względem władze sowieckie oraz prasa moskiewska wykazują coraz większe zaniepokojenie i obawę przed skutkami swego chwilowego „zwycięstwa” nad włościanstwem.

Okazało się bowiem, że komuny rolne wykazują całkowitą nieudolność do pracy na roli.

Dzienniki sowieckie biją na alarm z tego powodu, że nowoutworzone komuny rolne nie posiadają przedewszystkiem materiału siewnego, potrzebnego do zasiewów wiosennych. W „Izwestjach” z dn. 6 lutego znajdujemy szczegółowy wykaz wszystkich republik i prowincji sowieckich pod względem zaopatrzenia ich w materiał siewny. Okazuje się, że w całym Związku sowieckim przygotowane ziarna siewnego zaledwie 9 milionów centnarów, podczas gdy minimalne zapotrzebowanie wynosi około 40 milionów centnarów. Oznacza to, że zaledwie tylko jedna czwarta przeznaczonych pod zasiewy wiosenne obszarów mogłaby być za-

siana. Zasiewy wiosenne rozpoczynają się na Ukrainie, Kaukazu i w innych południowych prowincjach już z początkiem marca, trudno więc spodziewać się, aby w przeciągu paru tygodni sytuacja zaopatrzenia w materiał siewny uległa znacznemu polepszeniu. Jeśli dodamy, że wskutek odbywającego się od kilku miesięcy masowego niszczenia przez włościan inwentarza zarówno żywego jak i martwego, kolektywne rolnie nie posiadają odpowiedniej ilości inwentarza, — to stanie się jasnym, że uskutecznienie zasiewów wiosennych uogółem stoi pod wielkim znakiem zapytania.

Charkowski „Komunist” w ostatnim swym numerze ogłasza długą listę sowietów wiejskich na Ukrainie rozciągniętych za to, iż nie potrafiły zaopatrzyć komun rolnych w ziarno na siew. Wielu przewoźniczych sowietów wtrącono do więzienia, a dzienniki sowieckie żądają od władz centralnych, żeby „żelazną ręką” odcyłały sowiety wiejskie od wrogów proletariatu. utrudniających kolektywizację produkcji rolnej”. Jak to zwykle bywa, iż np. winnym w katastrofie kolejowej okazuje się zwrócić, —tak też i w tej sowieckiej katastrofie gospodarczej „winnym” okazuje się najniższy urzędnik sowiecki, który w ogólnej anarchii gospodarczej nie prawie nie może zrobić. Główny zaś winowajca zbliżającej się bezprzecznej w swoich rozmiarach ruiny gospodarczej—siedzi spokojnie w Kremiu moskiewskim. upojony „zwycięstwem” nad bezbronnym chłopem. Tymczasem zaś zapasy zbożowe, zebrane przy pomocy teroru z zesłanecznym reżimem, są już wyczerpane i widmo nigdy jeszcze niezwykniętego żywiołu — głodu zagląda już nietylko do chat wiejskich, lecz i do domów robotniczych, do miast, a nawet do koszar żelaznicy sowieckich.

Zdradliwy Żółtek.

Nomen omen, gdyż koler żółty oznacza zdradę, a właśnie p. Żółtek Owsiej ul. Jurowiecka 22) zdradził swego znajomego p. Rozenretera Alfonsa (ul. Sienkiewicza 126), zabierając mu większą ilość skór. Zmarliemu p. Rozenreterowi donosił komu należy, skóry zatrzymano, a epilog odbędzie się w sądzie.

Kino POLONJA

Dziś

Grobowiec

Miłości

wschodni dramat w 14 aktach.

W relach głównych

Paweł Wegener

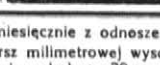
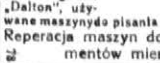
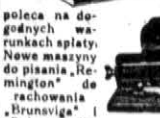
Paweł Richter

Marcela Albani

Zakład maszyn do pisania

Z. BRUZO

Białystok,
Kilińskiego 9
tel. 3-90



połącza na dogodnych warunkach aptaty. Nowe maszyny do pisania „Remington” do rachowania „Brunsviga” i „Dalton”, używane maszyn do pisania różnych systemów Reperacja maszyn do pisania i instrumentów mierniczych.

„MODERN” Dziś Premiera

POCZĄTEK: 6 30 8 30 10 30

Ceny od Zł. 125

Monumentalny film wytwórni włoskiej

JUDYTA i HOLOFERNES

Potężny dramat na tle miłości i nienawiści kobiety starożytnej i kobiety współczesnej

Kusząca piękna IJA RUSKAJA w rol. główn. Usobienie męskości

2 EPOKI: starożytna i nowoczesna w jednym programie.